53546

IASNOSC
IASNIE WIELMOZNEY IEY MOSCI PANIEY
P. THEODORY KRYSTYNY HRABIANKI ZTARNOWA SAPIEZYNY
W. X. L. PODKANCLERZYNY Orszańskiey, Wołpińskiey, &c. &c. STAROSCINEY.

z Ambony Wileńskiey, w Kośćiele S. Michała Panien Zakonnych S. Frančiszka.

Przez

X. ALEXEGO PIOTRKOWCZYKA, tegoż Zakonu Braćiey, y Siostr Mnieyszych, Prowincyała: przy Akćie pogrzebowym w Roku Pańskim 1652. Dnia 17 Decemb.

NIEZAMROCZONA POKAZANA.

VILNÆ TYPIS ACADEM. SOCIET. IESV A. D. M. DC. LIII.

414



IASNIE WIELMOZNEMV
Iego Mośći Panu
P. KAZIMIERZOWI LEONOWI SAPIEHY
W. X. L. PODKANCLERZEMV,
Orszańskiemu, Wołpińskiemu, &c. &c.
STAROSCIE
Brzeskiey Æconomiey
Administratorowi.

Náßemu Wielce Mośćiwemu Pánu/ Dobrodźieiowi/ y Fundátorowi: przy zdrowiu dobrym Bożego Błogosłáwieństwá.

NIe nowy model y Iáśnie świetnym Iasność przypisowáć: Iáśnie Wielmożny Mośćiwy Dobrodźieiu y Fundatorze naß; á nieprzeto áby im tá záświećiłá woczach, albo ßplendoru przyczy-

nila, ále przyznała co ſie godźi. Bo acz Homerus Achileſſa wyſoce encomizuie, Tucidides Alcibiadeſa nieskapym zalotem sławi, Xenophon Cyruſſa bogato zaleca, Liuius Scipiona nieśmiertelnym pokazuie, y Plutarchus Traiana wynośi pod niebioſa: wſzyſcy ći Iaſnemi byli bez przybyſſowego światła. Toż Ia Waſzmośći naſzemu Miłośćiwemu Panu, á przymnie każdy przyznáć muśi; ábowiem comkolwiek pod vmbra w Kazaniu pokazał, to wpromieniách twey godności gáśnie, kogo wſpomniałem Iaſnym, y twoiem Iaſnośći niepzepomniał. Iaſna twoia THEODORA, boć od Boga z vrodzeniem niepodłym, y wychowaniem pochwały godnym dana; gdyby iednak concertowáć przyſzło, y z Kantykow Krolewskich nikt incepty nieweźmie, tylko pięknośći z pięknośćia. **Ecce tu pulcher es, ecce tu pulchra es;** Nieznidźieli ſie bowiem malowáć ćie słońcem przy Hrabianki z Tarnowa Mieśiacu z inſcriptia: **ab illuſtratione decor,** gdyż zawſze Mąż Zonę zdobi, niepobładzę **inter duo luminaria magna** nieczyniąc diſtinctiy bo przyznać muſzę zacney proſapiey twoiey, com przyznał domowi Iaśnie Wielmożnych Hrabiow z Tarnowa y Fierleiow z Dąbrowice; że ieſt podobna oney Dąbrowie Iowiſzowi poświęconey, z ktorey gałęźi vrznąć

znać ſie niegodziło, iedno aby nia Merkuriuß Marßałkował, Mars Regimentował, Minerwa naniey rubiny oſadzała, Areopagus ſędźiow ważnych znak od niey brał na audientia. Iákoż nie nowina było rachowáć ſetnych SAPIEHOW LWAMI meżnemi w zabawach bohatyrskich, y ßczodremi w potrzebie Oyczyzny; ciż bywali dźielnemi Regimentarzami Woyska, mądremi Conſiliarzami w Senatorskich y Poſelskich izbach; Przedniemi Vrzednikami w Koronie y w Wielkim Xięſtwie; ktorych niewydał y Brat Waßmośći IAN STANISLaw SAPIEHA Marßałek Wielki, á niewskrzeßaiac dawnieyßych ná Monſtrę; ćiebie ſamego LWEM ze LWA meżnie dźielnego, ktory oraz był Hetmanem Wielkim, y Areopagita pierwßym w Xięſtwie Senatorem Wileńskim Woiewoda, wßyſcy bydź wyznawamy; nie tayno bowiem nikomu, żeś iako LEW w krwawym boiu, przy boku Páńskim pectore & armis opponował ſię: Iaſna też ßczodrobliwość twoia wpułkach Koronnych na przysługę Panu y Oyczyznie; Iaſna przy Dworze twym gdźie ile perſon tyle Kawalerow widźim, Iaſna w Klaßtorach y Kośćiołach koßtownie wyſtawionych, y bogato fundowanych

 wanych, á zátym nie záwstydza ćię oná przy-
mowka ktorey Poeta ná sknerowatego záżył Páná.

Cur eget indigens quisquam te diuite? quare
Templa ruunt antiqua Deum! cur improbe
Non aliquid patriæ tanto emetiris aceruo!

Iásna mądrość twoia wuważnych radach, bo
przedtym w Poselskiey izbie niepisałeś się w Cá-
thalog onych uporczywych, ktorzy bez dania rá-
cy wołać zwykli, niepozwalam, ále iák drugi
Marcus Antonius O czym Tacitus niemilczy;
albo's nieuważnie mowiących popráwiał, albo's do
wielu słusznych zdania przychylaiąc się decláro-
wał; æquiùs est vt ego tot taliumque consi-
lium sequar, quàm tot talesq; meam vnius vo-
luntatem; w Senaćie zaś ty Pogonia nie Pogonią
tobą włada, bowiem bez prywatnego respectu, tyl-
ko ná Bogá y słuszność Consilia dawasz, y śmie-
leć mogę przyznáć co niegdy Iob sobie. Qui te
audiebant, expectabant sententiam, & inten-
ti tacebant ad Consilium tuum. Iásna y
Wierność twoia wdotrzymowániu przyiaźni przy-
iaćielowi, bo się na tey nikt zpoufałych nieza-
wiodł przyiaćioł. A nad wszytkich Iaśnie Wiel-
można Małżonka twoia wyświadczyć może, że
ćię

ście wzyczliwości zawße nieodmiennym znała. bo nietylkoś wßcześliwym powodzeniu, gdy: Sicut Sol Oriens mundo in altißimis Dei oświecała dom twoy, wesołey ßczerze pomagał wesela, wßakże y wdolegliwościach vmiałeś compaßiy zażyć, y co ieden z medrcow pogańskich chcac zalecić Małżonka zpilnego obmyślania Małżonce y czeladce potrzeb, Wymalował Iowißa niebo zgwiazdami cale dźwigaiacego á na wierzchu śiedźiała Iuno tak śpiewaiaca.

Immota Ceruix Sydera & Cœlum tulit
Et me prementem.

Toż Wm: naß Mośćiwy Pan rzecza sama wyrażał na sobie, gdyś bolał zboleiaca, y na niey stekanie prawieś napoły vmierał, a wyświadczył te miłość twoie Akt pogrzebowy, na ktorym życzac iey nieba zktora niebieskie pomießkanie było, tak wiela ogniow y inßych splendorow przy gromadney Aßistentij Iaśnie Wielmożnych Biskupow, Iaśnie Wielmożnych Senatorow, Iaśnie Oświeconych Xiażat, wielu Kapłanow, y Zakonnikow; Vczyniłeś źiemie podobna niebu: niechżeć też to Bog nagradza Niebem, á wprzod długo ßczęśliwym pożyćiem znami, czego y ia z Zakonna Braćia moia vprzeymie życzac tym gratulacia

moie

moie kóńcze; Viue tot annos quot polo ſunt Sydera, ſis Patriæ decori; *á nas w Miłośćiwey łaſce ſwoiey choway, do ktorey pilno ſie zalecáiąc, ná zawſze Waſſmośći naſſego Miłośćiwego Páná zoſtawam.*

Vniżonym

Sługa y Bogomodlca

X. Alexy Piotrkowczyk

Zakonu S. Francíſzka Bráći Mnieyſzych.

Lux oculorum lætificat animam, fama bona impinguat ossa *Prouerb: 15.*

GVbić to z oczu co nas delectuie / śmierći sie prawie rowna. Jáśnie Wielebni/ Jáśnie Wielmożni / Jáśnie Oświecone/ Wielmożne/ Mośćiwe Páństwo / y wszyscy Przezacni Auditorowie. Bo kiedy świetne gwiazdy hafru niebieskieg pochmurne vmbry pokrywáia / iásny planeta nocy nieoświeca. Przewyborny Phæbus vchodzac do Antipodow głowe pod źiemie kryie / iák spod śmiertelnego całunu ná żałobne przychodźi zdobywać sie treny/ y aczby kto w ten czas Melodyiná záczynał mutete / płaczliwym ie z Tobiaszem lámentem kończyć musi. Quale gaudium mihi erit, qui in tenebris sedeo, & lumen cœli non video; gdyż według Philoná Hebrayczyká / wiele ich ráczey żywotá/ niż świátłá pozbyć obierali / multi visu amisso, vitam etiam vltro abiecerunt, existimantes mortem malum esse cæcitate leuius. Ale daymy żeby ko-

Załoba śmierći rowna.

Tobiæ 5.

go ná-

gó nátura záwße chćiáłá mieć bystrowi-
dzem/ álbo go porownałá z Planetami wßel-
ka Jasność przechodzącemi/ ktorzy secun-
dum antiquos Philosophos, in æternum
durabunt, quia sunt Corpora incorru-
ptibilia, & excedunt omnia corpora
luminosa, przećie gdyby y te śmiertelno-
ści podlec miały/ vmiałaby śmierć ktorey
Discurs o planetach.
pozor vmbra/ tytuł priuatio, nie tylko zgrzy-
białe Pleiady zmykáć z firmamentu/ Hespe
rum z Wieczora świecącego chmurzáć/ au-
roram ledwie zaświeconą gásić/ y w oney
práwie nierozdźielney párze Castoris & Pol-
lucis diuorcium czynić/ wßakże y naywyż-
ßych Planetow Słońce z Miesiącem mro-
czyć; á mniey trzebá tych ogámi po obło-
kách gonić/ w poniżßym firmamenćie [ábo-
wiem niektorzy tłumacze pisma/ w moralnym
commenćie/ ziemie firmamentem/ persony
planetami tytułuią] snadno tego doirzym.
Ták Diuus Antoninus: Dwoy stan/ Mo-
narchow y Duchownych vtytułował: duo
luminaria magna; onym przypisuiąc; inßi
Poniżsi planetowie.
nobilitati, stosuiąc się do obietnice Bo-
skiey Abrahamowi/ gwiazdy. Multiplica-
bo se-

bo semen tuum sicut stellas cæli; drudzy zásadzáią się ná Metaphorze Tekuicy o Krolewicu pod prætextem Syná swego pospolstwu / iskierki. Quærunt extinguere scintillam meam quæ relicta est. 2. Reg. 14. Ważcież tedy ieżeli nad temi wszytkiemi inurbana mors niedokazuie? siedzi Krol wświetnym Máiestácie Páńskim / áż kilka słow wyroku śmiertelnego bogate zapony żálobnym pokrywáią kirem / dobra myśl y twárz wesoła przestraszona mienią; Tunc facies regis commutata est, & cogitationes eius conturbabant eum; Daniel 5. Warowne zdało się bydź krzesło Prałata starozakonnego / y ná tym iednak tá okrutnicá karki złamowáć vmie / cecidit de sella & fractis ceruicibus mortuus est; 1. Reg. 4. mogł Jozwe Hetman przyczynić dnia / áby mrok nie zapadał / niepotráfił gdy godziná przyszłá vchronić się zámroczenia; supponowali też Xiążeta / y maietne Páństwo / że przed ich wroty co dzień słońce swiecić będzie / álić ledwie śmierć ponuro poyrzáłá / y wspomnienie iey káżdemu znich trwożne / O mors quàm amara est memoria tua homini pacem Eccl. 14.

śmierci pożegna.

Omylna Opinia

pacem habenti in substantiis suis: A iż zá miłego o pospolstwie ktorych lux oculorum zda się iak iskierki gásnąć/ czytáycie Kroniki o Náiáśnieyszych / doczytacie się nie o iednym / in præterito regnauit, Conclusia zás / sub vmbram cessit è vita. Támże wielu Prálátow wspominaią vixit, á przyskończeniu mortuus est; Patrzcieś w Kościołách po nágrobkách Xiążąt y niegdy ná stołkách Senatorskich Pánow/ znaydziecie że y z tych prawie káżdego iuż leżącym odrysowano / Hic iacet, Hic iacet. A bym dobrze inszych ná dowod niemonstrował/ w tey Jáśnie Wielmożney/ teraz w żáłobney przywartey Trunie / potentia śmierci wszytkim wiadomá być musi; álbowiem nierespektuiąc ná wysoką Parentellę że się Woiewodzánka zdomu Jáśnie Wielmożnych Hrabiow z Tarnowá y Firleiow z Dobrowice vrodziłá/ iákoby ná iedne prostą Ziemiankę nástąpiłá/ niepatrząc ná młodość ktora ieżeli ni sporankiem / tedy przed południem godziło się tytułowáć / wśrod południa vczyniłá Wieczor; mniey dbáiąc náspowinowacenie z Jaśnie Wielmożnym domem/

Nieomylne do świadczenie.

dokazała bez respectu.

domem / y miłość poprzysiężona Małżeńska ktorey wzáiemnie dotrzymawáli sobie / nie bez ćięßkiego żalu/ iedyno poćieche Jásnie Wielmożnemu Jego Mośći wydárłá zrsku. Wßakże niech nietryumphuie / bo vßłoli iednemu/ niewiem czy pochlebnie ná pogrzebie pewney Krolowey Hißpáńſkiey ná znák iż záchodzi nie zgáśnie przy gwiázdźie wrzecży ſpádáiacey z niebá przypiſać videtur cecidiſſe; Czemu by mnie przy wielu w tym pozorze Zodiaku świecacych / y zacnym Kleynoćie iey Herbowym niemiáłá vyść tá inſcriptia; że tylko videtur. Bo lux oculorum wmniemaniu zeßley lætificat animam, y żdźiel zbáwienie pámietnych: fama bona impinguat oſſa. Czego zá Bożą pomocą/ á láſk wáßych nieteſkliwym ſłuchániem/ ieśli niedowieść/ niech mi ſie o tym przynámniey ominowáć godźi. záchodźi niegáśnie.

Lux oculorum lætificat animam.

Bez wątpienia oſobliwie wprœeminencyách Páńſkich ma świát świátłá/ y Jaſnośći dosyć; áby iednak te duße

delektowáć miały/ y sławą tuczyć kośći powatpiwáć przyidźie/ y owszem iákoby węglá wdobrze popiele wygorzałym nikt śie ich

Iob: 7. w prochu niedopyta. Ecce nunc inpuluere dormiã & si mane me quæsieris non subsistam. Wiemy iż vkoronowánych Naiáśnieyszemi/ Infulatow Jáśnie Wielebnemi/ ná Stołkách Senátorskich Jáśnie Wielmożnemi/ pod Mitra Xiażeca Jáśnie Oświeconemi polityká tytuluie; bywa iednák pod czás ta Jasnosć tylko pozorem/ á nie rzecza.

Pozor wmniemaniu Iasności. bo ná foldze vdawa śie Kryształ zá Dyáment/ pozogi owe nocne ktore Philozophowie descendentem vaporem zowia zá gwiazdy z niebá spadáiace/ Luna zorze záṗadáiacey zápowstáiacy Mieśiac/ błaszká zabrantowne złoto.

Niedalem perswadowáć sobie áby y ná

pozor na iasnieyszych. thronie Máiestátu Páńskiego quid pro quo vchodźić miáło/ áż widzę że y przytym piszą/ quasi; ieśli bowiem tem thron ktory Bog miedzy Náiaśnieyszemi záśadźił Plane,

Psal. 83 rámi Thronus eius sicut sol inconspectu meo, gdy krzywdy ludzkie spráwiedliwośći żebrzą non roboratur Iustitia,

tam

tam záprawdę folgá przez ſzkło świeći nie Dyament z pierśćienia wygląda; á komu wſzem władny rządźca zdawa władzą nád ludem ſwym / tego chce mieć podobnym Ieremiaſzowi z twárzą Dyamentową/ któ- reyby według ſymbolum Franciſci Gal- liarum Regis gdźie nád ſalamandrą w o- gniu przydano słowá [Alo bonos, & pe- rimo malos] blaſk vweſelał záſłużonych / przenikał wyſtępnych. Ieżeli też Pan w czá- ſuieſie kiedyby obronę obmyśláć y potrze- bnym ſuccurs dáwáć czáſow niebeſpiecznych/ nie wiem godźili ſie przyznáć mu tytuł Páń- ſki czy ſámo podobieńſtwo / ten bowiem był reſpekt pierwſzey elekciey Sawla áby Izraelitowie od incurſyi nieprzyiaćielſkich/zá nim/ iák zámurem wyśiedźiec ſie mogli/ pu- gnabit Bella noſtra pro nobis, y ztąd py- táiąc Caietanus Cardinalis Czemu Iob Cap. 19 podobnym tylko quaſi á niewlá- ſnym Krolem odezwał ſie: cum ſederẽ quaſi Rex circumſtante exercitu, iegoż rácią dawa/ iż iako Domator y ſam śiedźiáł y Woyſko przy ſobie báwił; bo y Krola Hay Ioſue 6. przyzburzeniu Ierichá nie w ſpom-

twarz dyamentowa.

zatytuł podobieńſtwo.

1. Reg. 8.

Iobi 19

wspomniano iedno tytulem z Urodzenia, dopiero Cap. 8. gdy go z Woyskiem (iák szczęśliwie nam Pánuiącego pod z Borowcem y Beresteczkiem) widziano w polu quod cum audisset Rex Hai festinauit manè & egressus est cum omni exercitu ciuitatis przydano mu Krolewskie, zinákszá odwaga mniey godni tytulu Páńskiego, bo lux oculorum áni ich ni poddánych lætificat animam nec fama bona impinguat ossa.

Słuszne tytulu przywowanie.

Przyznáć muszą że y Przewielebnego nie tylko Miesiącem y gwiazdą godzi się symbolizowáć, lecz z władzy vrzędu iego y nayzwyższym Planetą, gdyż ták Oniasza Enkomizuią Sacerdos magnus quasi stella matutina in medio nebulæ, & quasi luna plena in diebus suis lucet; & quasi sol refulgens sic ille effulsit in Templo Dei,

Eccl. 50.

Zdami się przecie iż niedaremne te additamenta, quasi, bo acz temu podobni z Jáśnie Wielmożnym Diæcezanem nászym Jasno świecąc godni tey Komparatiey; drugim przećiwnie żyiącym quasi nic nieważy. Wiadomo to wszytkim iż tákich Bog chćiał mieć

Additament nie daremny.

świátłem ábo pochodnią ná lichtarzu gorá- iąca nie wnowine iednák że czásem pochodnia przemienią sie wlichtarz/ y nieplonne słowa/ mowie/ albowiem wspomniawszy Proroctwo Hierozolimskiego Kaiphaszá/ Petrus Damiani takim go bydź wymálowáł/ in manu cœci lumen est positum, non quod ipse conspiceret, sed quod aliis subministraret. Iż też tákowych lux oculorum non lætificat animam, & fama non impinguat ossa, iednym Prelátem stározakonnym ktorego iákoby trefunek iáki wspomniano factum est indie quadam Heli iacebat in lecto suo, & oculi eius caligauerunt nec poterat videre dowieść moge. ztąd bowiem ponurookim y grubym bielmem zászłym/ Wielki Grzegorz y Wielka ozdobá stolice Apostolskiey pomieniłgo/ magnas tenebras Pastor sustinet, si is qui Ecclesiæ oculus per officium noscitur, in gratia tantæ lucis visionem non habet, y owszem tenże doczytawszy sie 1. Reg. 3. fauoru iemu oświádczonego; lucerna Dei antequam extingueretur zgászona go świecę odrysowáł; lucerna Dei fuerat Heli quan-

Przemienia nagarna.

Petrus Dam. in lib. gratis cap. 10.

1. Reg. 3.

ślepota śkodliwa.

430

ſi quando dignitate Sacerdotali pollens, iuſtitiæ claritate fulgebat, extinctum Prophæta aſſerit, dum ob ſcelera filiorum, Sacerdotis poteſtatem, meritorumque lumen amiſit.

Pewna y to że w Parlamentách álbo
Senatorow pozor. izbách Senátorſkich potega z Jáſnośćia ła-
czy/ z kad y w Oyczyznie náſzey Senato-
row Jáśnie Wielmożnemi tytułuia ; ſzcze-
śliwaby iednák tá Oyczyzna byłá gdyby ia
ći w niebeſpiecżeńſtwie zamroczona iák Mie-
siac noc zdrowa ráda oświecili / áby zá-
dnemu z nich nieſłużyłá przymowká madre-
go Krolá / luminare quod minuitur in
consumationem. Bo ledwie drugi iákoby
Eccl. 43 ná nowiu náſtáwſzy do Senatu/ zelantem ſie
bydż oświádczy Oyczyznie ; znowu w pier-
wſzey kwadrze vśiluiac pełni dorość/ podo-
bnie oney akklamatiey Herodowych aſſyſten-
Act. 12. tow populus acclamabat Dei voces &
non hominis tylko poświádczáć bedźie.
á záśie nietákáby miáłá bydż lux oculorum
Pierwſza kwadra. ná vweſelenie Páńſkie/ ktory właśćiwie ieſt
Reipublicæ duſza/ co gániac Ambrozy S-
mowi non rogantur Conſiliarii quid ve-
lit Rex

ście Rex, ſed quid ipſi de re ſentiant vt Rex velit quod æquum eſt. Tenże dopedźiwßy Plenilunium coby miał bárziey przeſtrzegáć prawdy to on boiąc ſie decreſcere w faworach Páńſkich/ z Machiawelem quid pro quo pokazuie: á zdawná groźi Bog tákowym / væ qui dicitis bonum malum, & malum bonum, ponentes tenebras lucem & lucem tenebras, ieżeli á Plenilunio ták decreſcit że ni dorády / ni dozwady / áni ſie Seymy Præſentia ćießa / áni obóz Pácholká w Páńſkiey bárwie wita/ ſłußnaby záiſte wyglozowáć mu z tytułu Jáſność/ bá y Wielmożność ponieważ potentiy ná vſługe Rzeczypoſpolitey nie vmie/ albo niechce záżyć. Pełnie Iſai. 5. Oſtatnia kwadra.

Przy złotey Wolności Szlácheckiey komu vrodzenie y fortuna Mitrę włożyłá ná głowe/ wielce go vprzywileiowáłá oświeceniem y Jáſnośćią/ wßákże ktory według powieśći Jobowey Habet argentum venarum ſuarum principia, & auro locus eſt in quo conflatur ſámym ſie gniázdem złotym ßczyćił/ ma oświecenie z Przodkow/ ále bez włáſney Jáſnośći; y ſłußniey zprocokiem Pozor Xiażęcy Iob. 21.

Oświecenie bez iasności *Abac. 2*

rokiem tákiego báłwanem niż człowiekiem nie rzekac Xiążeciem názwáć. Ecce iste coopertus est auro & argento, & omnis spiritus non est in visceribus eius. Ażeby też miał nie tylko Mitrę/ lecz y cáłą głowę podobną statuy Babilonskiego Krolá szczerozłotą/ ieżeli pod tę/nogi gliniane y do vsług Rzeczypospolitey oney nieżażywá / Jasnym iest w sobie/ ále nieoświecá inszych.

Iasność bez oświecenia.

y owszem obáwiác sie trzebá/ áby ták blaskiem swych dostátkow z Gedeonem z flasz świátłá dolewáiac bráci mnieyszych przez fakcye niesktepil / álbo potentia opprimuiac/ potym sie znich iák Philistynowie z Samsoná slepego nienáśmiał. Niekáżdemu bowiem Jáśnie oświeconemu przypisáć sie godzi/ co Traianowi Plinius przyznał / tu maior quidem omnibus eras, sed sine vllius diminutione maior, ácz Bog po wszytkich

Petrus Dam. ser. mon. de Assumpt.

potrzebuie tego kiedy bowiem Petrus Damiani vważa przyczynę/ czemu Zbáwiciel áni tych ktorym lud swoy wpoddáństwo oddał/ nieutytułował Słońcem Vos estis sol mundi, sed lux mundi, te rácia dawa áby sposobem słonecznym ktore mogac

przyzáć

wżyczáć y wżyczáiąc Mieśiącowi y gwiazdom świátłá/ tychże zdá sie go priwowáć/ inßym pomocni ni ßkodliwi byli. Quia sol lucidius in calescens, syderum & lunæ rapit positionem, vt sint quasi non sint, & videri non possint, bo choćiążby talium lux oculorum służyłá do czásu/ non lætificat animam, & post fata fama non impingat ossa.

iasność niezawße pomocna.

A przebacz Wielmożne Mośćiwe Páństwo/ iż iákom sie od mego náuczył Pátryárchy/ annunciando Vitia & virtutes, pænam & gloriam, lexo y Differentia miedzy tákiemi y inakßemi czynie. Bodaymy żeby kto pozorem politycznym mogł omamić oczy ludzkie/ nieuweseli ich y swoiey duße/ nie bedali wnetrzne iego/ przez ktore Theologowie rozumieia potentias animæ intellectum & voluntatem oświecone à Patre luminum, y niesposobili postepkiem woli swey do Boskiey. Czytáiąc bowiem przypowieść podobną drugiey zá fundament kazánia mego záłożoney Lucerna Domini spiraculum hominis doßedłem/ że toż świátło Boskie oraz iest y dußa ludzka/

Swiatło powierzchowne bez wnetrznego niegruntowne.

Prou. 20

gdyż

gdyż wyżey wspomniany Sens ták Vatablus tłumaczy: Illuminatio Domini, est anima hominis, vel in anima hominis. quia spiritus hominis, sine spiritu Dei se non agnoscit, czego y Augustyn świety swym przykłádem potwierdza in sollilo: mowiac/ Ecce video lumen cœli interlucet oculis mentis meæ radius desuper, à facie luminis sui, & lætificat omnia ossa mea.

Oświecenie wnętrzne.

Tákąż świátłość w sercách Naiásnieyszych ma świećić/ ieżeli chcą swoie y poddanych dusze vweseláć. bo kiedy confrontuie Plutarchus in moral: Jasnego Planete z Monarchą/ ktorego tu Bog ná swym mieyscu postánowił Náiáśnieyszym/ temu tylko przyznawa podobieństwo/ v ktorego Prudentia Márszałkuie/ Iustitia ná sadách zá siada/ Benignitas suppliki odbiera y rezspons dawáć zwykłá Vt Deus in cœlo pulcherrimum ac iucundissimum sui simulachrum constituit solem: sic in Republica Principem; qui prudentia, Iustitia, Benignitate, se erga omnes repræsentet. Iustinianus záś pobożnego Jáśnieyszym iest że nád słońce bydź opowiáda/ abo-

Confrontacia Jasne° naiaśnieyszym

Plut. in moral.

wiem lubo pod wieczor słoneczne promienie gásną / tego żadna noc zámroczyć nie może; Sole clarior est Imperator qui pius est, ille namque cedit succedenti nocti, hic rapacitati prauorum non cedit indulgere quidquam; sed lumine veritatis, iniquitatis occulta coarguit. *Iust. de offic.*

Tákáż Jásine Wielebnych Oświecáć winna / ábowiem Tropologicè Grzegorz S. tłumácząc Jásność ktora zá pokazániem Anielskiem przyście Páńskie ogłaszáiacych Pásterzow ogárnełá / claritas Dei circumfulsit Pastores, applikuie to pasterzom dusz ludzkich / twierdząc że dum ipsi piè super gregem Vigilant, Diuina super eos gratia largiùs corruscat. Tenże Jásność ktora Dyœcesanom świeći Pásterskim płomieniem tytułuiac lux gregis, flamma est Pastoris, życzy káżdemu tákiey / ná ktoraby inśi patrząc mogli widźieć w czym kogo násládowáć y czego sie chronić / Decet Pastorem decet Dominicum Sacerdotem ita moribus & vita clarescere, quatenus in eo tanquam in speculo vitæ plebs commissa & eligere quod sequatur, & videre possit quod corrigat. *Posłe. zrow Iasność.* *Greg. lib 7. Ec. 23.*

Iasność Senatorska.

Tákáż niechay stolki Senatorskie y Mitry Xiążęce zdobi/ áby ći ktorzy ie zásiádáią/ záwsze Bogá przed oczemá máiąc/ w sądách merita & demerita causarum non personarum vpatrowali; w rádách pro animo dicere verum niewzdrygáli się/ w potrzebie ták Páńskiey/ iáko y Rzeczypospolitey wiernemi się bydź oświádczáli: zkąd słusznie Periander iákoby w promienistym słońcu tákiego odrysował mowiąc: illum ego probum Reipublicæ municipẽ, illum optimum procerem duco, qui erga principem obsequium, erga Rempublicam officium, erga vtrumque fidem tenuit; quique ad amplificandam vtriusque gloriam, vires contulit quas potuit. Cassiodorus też Jáśnie Oświeconym/ postępkámi nie Herbámi świećić rádźi / tontò quis nobilior erit quantò & moribus probis & luculenta facultate reluxerit.

Iasność Xiążęca

Lecz zechce kto podobno nágánić/ żem tey zacney Heroiny nie iáko przepomniawszy szyroko rozwiodł się wmniemániu iego do rzeczy mniey służącą mową? Jam zopacznego rozumienia wywieść się gotow

gdyż

gdyż y względem Familiey táka łáskom wá- Familia w Iasności prawie wszytkim rowna
szym præsentuie/ ktora aczby Náiaśnieyszym Jásnością niewydoláłá/ zwyżey wspomnianemi Jasno świecącemi w Paragon puścić sie może; y daymy że wszytkich person iákoby gwiazd po niebie rachowáć nie bedę/ bo od Spicimierza Hrabi ná Tárnowie Kasztellaná Krakowskiego/ Fundatora Zamku Tárnowskiego/ lat trzysta siedmdziesiat y dwa z Oycá/ od Eustachiego Fierleia Kasztellana Lubelskiego/ Comesem à Rege Casimiro miánowánego lat dwieście ośmdziesiat y trzy z Mátki/ wyliczáć rożnych Koronnych y Ziemskich vrzednikow meżnych bohatyrow/ sławnopamietnych Starostow/ tákże zpowinowácenia z Domámi Krolow Leszkiem Czárnym y Władysławem Łokietkiem / Xiażat/ y Celnieyszych Pánow/ á miedzy niemi dwoiáko zpowinowaconym domem Jáśnie Wielmożnych Ich Mościow Pánow SAPIEHOW/ bo przez Oycá swego Woiewodę Wileńskiego / Wielkiego Xiestwá Wielkiego / Hetmana z Fierleiowną/ y ciebie Jáśnie Wielmożny Mościwy Pánie Podkánclerzy z Hrábiánką

Starożytność domu.

zpowinowacenie zdomami wielkiemi.

z Tárnowá / Aritmetyká niewystarczy / ći sámi zá compendium rodowitośći niechay stáną / ktoremi zá przednieyszych szczyćiła się y y szczyći Oyczyzna nászá / álbowiem z Jáśnie Wielmożnych Hrábiow krom świątobliwego Biskupa Przemyślkiego / miáłá Guberńatorow Krolestwa szczęśliwie rządzących dwuch; Kasztellanow sámych Krákowskich (procz inszych) ośmi / dziewiąty Stryi Jáśnie Wielmożney Jey Mośći do tąd chwalebnie żyiący Kasztelan Woynicki; Hetmánow dzielnych pięći / z ktorych ieden iż potężnie Prusow gromił Validus drugi że wroznych expedicyách wiele dokazował y postrachem był postronnym Woyskom / Magnus vtytułowány; Woiewodowie zrownali lidzbą y godnośćią Káštellánom á tych niewydał Rodźić Jáśnie Wielmożney Jey Mośći / ktory tu dlá żalu y niespobnośći zdrowia nie mogąc się stáwić / iák druga Tessalia nie będąc wpogrzebowey zá Mátką Processyey gębkę łzámi nápełniwszy zta deklarácią corde & lachrimis persequor przez iednego z Vrzędnikow Krolestwá swego posłáłá / ták y on przez mię gorzkie łzy y bo-

Senatorowie w spomnienia godni

Zal nieutulony

y bolesne serce przæsentuie. Cnych pobo-
bnych Jáśnie Wielmożnych Ich Mościow
Pánow Fierleiow wpisałá w swoy Katha-
log. bo choćiążbym zá niepotrzebna dla
swieżey pámięći poczytáiac / wliczbe niepu-
śćił Primasa Regni ArciBiskupa Gnieź-
nienskiego / y Biskupa Poznánskiego / obu
madrze swiatbliwych / Woiewodami y Ká-
sztellanami może certowáć zprzednieyszemi;
á otych ktoby particularia wiedźieć vsilo-
wał / odsyłam go do Kronik Wiekopomnia-
nych / znich wyrozumie iż wyżey wspomnia-
nych / domow lux, nigdy niegásnać / lætifi-
cat animam, & fama bona inpinguat os-
sa; y przyznáć Ich Mośćiom muszę / co nie-
gdy Aurelius Wenantiusowi / że ieden dogo-
rywáiac drugiemu vżyczał świátłá / y iá-
sność zeszłych záwsze świećiłá y świeći w
pozostałych / quidquid in illo viro gratia
Diuina concessit, integra perfectione
transmissum cernas in posteros, in hac do-
mo non tantùm Patrocinijs, sed virtu-
tibus additur hæreditas.

Iasność nie gáśnie ale się przenosi.

Ale ná co skrzemienia dobywáć ognia /
szukáć go w popiele iuż dáwno zpulweri-

 zowá-

zowanych przodków/ albo pożyczać v ſąsiádow by też náybliżſzey krewnośći. ponieważ ta Jáśnie Wiemożná/ ácz ſie zda bydź zámroczona/ właśćie Bożey Jaſno świeći/ y ſłużý iey Emblema wpelni záſzłego Mieśiącá z Inſcriptią Lateo, non minuor. Prawda iż z Jáśnie Wielmożnych Rodźicow vrodzeniem nábyłá Jáſnośći Polityczney/ wźiełá poniekąd wychowánie zbawienne / bo ztąd erat famoſiſsima, że ią iák druga Zuzanne Parentes erudierant ſecundum legem Chriſti. Nikomu bowiem nietayna świątobliwość Rodźicá Jáśnie Wielmożney Jey Mośći; áby dobrze dawnieyſze lata w zápomnienie poſzły/ teraźnieyſze/ iż dogorywa niegáśnie/ wyświádczyć mogą; bo co kiedyś záwſtydano Zakonniká że Senátorem będąc ták ſie dał w Mnichá Vbogiego poſtrzydz/ iákoby mu nic nie náczym nieſchodźiło Nec Senatorem reliquiſti nec Monachum inueniſti, Ten y Zakonnikom met dawa ſwym poſtępkiem/ lubo bowiem bez habitu Zakonnego w Klaſztorze ſie przywarł / y Zákonnym oſobom przykładnym żyćiem świeći. Pámietne też

przez ſię tajna.

rzadko widany przykład

godney

gedney wſpomnienia Rodźićielki vczynki chwalebne ácz bez fundamentu wiáry / tá iednák Zacna Heroina bystrzey nád Orlice we wnętrznym okiem zá Boskim oświeceniem pogladáiac wrzeczy / tákiey nabyla świátłośći / że iey vmbry dissidenćki ogárnać nie mogly / wświątobliwośći zás Rodźicá niewydálá. *vważnie pogladanie wrzeczy.*

Nie záżylá chwalebnie vpodobawszy stan Málżeńſki odwagi Oycowſkiey / v ßakże affektem ledwo mu niewydolálá. Chcac kiedys pewny Kardynál wyráźić pobożney żadze acceptatia Boſká / dal odmalowáć ogień ná Oltarzu á Baraná pod Oltarzem z przydániem słow z pismá / Sacrificiis non delectaberis, iákoby chćial rzec / lubo ießcze nie pale iuż intentia plátna. Gdy sie mnie list Jáśnie Wielmożney Jey Mośći (w ktorym z wielkim vniżeniem y goracym prágnieniem prosi o Habit Zakonny Máłki Klaßtoru náßego / áby sie w nim ná on świát wypráwić moglá) dostal w rece / lácwie koniekturowáć moge / iż Bog dobra wola powáżyl za vczynek / bo krom przykładu w Historiach Zakonnych wſpomnionego / iż ieden *intentia v Boga płatna*

Przywiley osobliwy.

den żyząc sobie w Habićie być pochowá-
nym w tákim iest po pogrzebie ználeziony/
Leo decimus Summus Pontifex etiam
affectantibus choćby tego skutkiem wyko-
náć nie mogli/ przyskonaniu zupelnego po-
zwoli odpustu: vsam też Zakonne Pánny
z y láski wásze przyimuiećie ią nie tylko zá
szczyrze życzliwą dobrodzieyke y fundator-
kę/ ále też za Siostrę Zákonną/ gdyż y
Fráncißek świety nász Patryarchá/ o czym
w Kronice Zakonney czytaćie/ ná Pártykulár-
nym sądzie Boskim podobny affekt obcego
Zákonniká poważáiąc/ przyznał go zá swe-
go.

Miedzy wiela coniectur o tych ktorych
lux lætificat animam, y tá iest nieposle-
dniá/ Páńskie vniżenie / y owszem za cud
to poczytáią: extolli & non efferi, cre-
scere & non insolescere; bá y Augustyn
świety zgadby nieláska Boża/ zá ślepego
siey od niebá Habdankowanego bydź rozu-
miał/ tumore meo separabar abs te, &
nimis inflata facies, claudebat oculos me-
os; trudno o animusz w podłym stánie/
gdźie zaś honorow przybywá tam y áni-
mußu

mußu/ co Bernard świety máiąc w Consideratiey gdy in Apocalipsi doyrzał Niewiasty otoczoney Słońcem/ á iednák pokorney / dwa iasne widoki wpiśmie zá dwoie osobliwe poczytáł cuda / krzak w ogniu niezgorzały y te bez szwanku Jaśnie Oświecona/ magna planè visio rubus ardens sine combustione, & magnum signum mulier illæsa manens amicta sole; snadnie było y w tey Jaśnie Wielmożney doyrzeć tákiego vniżenia/ bo iáko druga Plotiná Zona Traiana Cesarza o ktorey Xiphilinus pisze / iż wstepuiąc ná Páństwo ztym sie deklerowałá / że ia fortuną w insza nieprzemieni talis hic ingredior qualē me exire cupio, toż prawie wpochlebnym szczęściu mawiáć była zwykła. Nie wnowine y to widzieć iż vbostwo podobne cieniowi południowemu kurczy sie vnog Páńskich / lecz komuby Planetowie táki pokłon oddawali/ á z tego sie niewynosił/ miedzy cuda wpisać sie godzi/ gdyż y Ambroży swiety obaczywszy v Jozepha wcśnie Słońce / Miesiąc/ y gwiázdy pod nogámi/ cudownym go wspomniał wpowolności/ Ioseph cum

Cudem iest fortunne powodzenie

Bez gorszego anim mussu.

pokora cudowna.

Genes. 37.

cum ſomniaſſet quod ſol & luna & ſtellæ adorarent eum, ſedulum tamen obſequium offerebat Patri; coż rozumiećie gdyby widźiał tę ktorą w Kleynocie Herbowym Mieśiąc y gwiazda oświecáią z Niebnicámi przy nogách vbogich / dopieroż by ią cudowną mogł tytułowáć. A niechay by kogo y świątobliwość wmniemaniu ludzkim oświecáłá / niemáli wewnętrzney

Niepłatna świątobliwość bez pokory.

świátłośći / ktorą y Auguſtyn świety ták wſpomina / gratia eſt lumen animæ, faciens hominem peccatum ſuum agnoſcere, mniey pomoże iaſność bez pokory / ábowiem vśiłuiąc Bog poświęćić Synagogę wprzod ſie iey ſpowiádáć każe / ſcito iniquitatem tuam, czego poświádczáiąc

Ierem. 3.

Theodoretus dowćipny twierdźi / iż ſanctitatis principium eſt, infirmitatem ſentire, tákaż świátłość ſnadź záwſze świeciłá w ſercu tey Jáśnie Wielmożney / ábowiem niebyłá iedną z onych Lamii ſićiey Poetyckiey / ktore oczy wieſzáły ná kołku / á wychodząc z domu bieráły ie ná cudzych ſpráw vpátrowánie / w ſwych ſie tylko niedoſkonáłośćiách one zupokorzenia vćiążáiąc przeglądáłá /

prawdziwa znáć ſwe niedoſkonáłośći

dalá / záczym tež pewny dokument že terǎz ona lux wewnetrznych oczu nierzekac animam lætificat, wßakže Niebo y Anyolow vwesela / ita gaudium erit coram Angelis Dei super vno pœnitentiam agente. *Lucæ 15.*

Wiele ich mogło być tey opiniey / że sáma modlitwa zbawienie wytárguia / Zbawiciel zas zbiia tákie rozumienie mowiąc: non omnis qui dicit mihi Domine Dne intrabit in regnum cœlorum; iesli bowiem kto tylko iezykiem oświádcza sie Pánu / á gorącości Duchá niema / tákiego lux non lætificat animam, bo wyrozumiáwßy Bernárd S. z Páná ná co ogień rozsiewáć przyßedł / powiáda iž ná rozpálenie nie ná błyßczenie / feruorem non splendorem ab omnibus Deus exigit, y dawa rácią / że pozorna predko vstáwa y gáśnie / goracá przeniká niebiosá y niedarmo świeci / tepida oratio, in ascensu languescit & deficit, feruens cœlum penetrabit & vacua non redibit, á zganiłli tenże Lucipe- rowi / iž sie bárziey stárał pokazáć świetnym niž palaiącym / tu miser habuisti lucem sed non habuisti ardorem, bonum tibi

Lucæ 12

Modlitwa bez goraco- ści Ducha płon na.

Bernard. serm. 3. de verbis Dni.

erat si ignifer magis esses, quàm Lucifer, pewnie y Bog niepochwali sámym pozorem swiecącego/ wßákże co kiedys Margaritæ Nauarorum Reginæ odrysowawßy Słonecznik ku słońcu podnieśiony przypisano/ non inferiora secuta. Toż y tey swiątobliwey/ ktora Boskim nie ludzkim oczom záwße sie stáráłá przypodobáć przypisáć godźi. Wspomina Strabo apud Pierium iż Mænon Hetman ná iedney gorze w Egypćie wystawił pewną Piramidę/ ktorey gdy dochodźiły promienie Słoneczne głosy muzyczne wydawała z siebie; podobnaż rzecz ten qui habitat lucem inaccessibilem, spráwuie wludźiach nabożnych/ w ktorych Kathalog wpisáłá sie y ta Bogomyslna/ ábowiem secundum Fulgentium ták spiewáią iáko im Duch w sercu tákt podawa/ y świecą według świátłośći vżyczánia / sicut radius solis totum mundum illuminat; sic Diuina gratia, subita visitatione totam mentem illuminat, á v kogo wakceptacyey są inspirácye Boskie y on im korrespondnie / wątpić niepotrzebá że tákiego vmbra mortis nie przykryie świátłá y tam

affekt w nabożeństwie

correspondentia inspiratiom Boskim.

sie

ſię przenośi gdźie go iuż pochmurne obłoki okrywáć nie mogą.

Wßczelá śie snádź byłá zá dawnych Theologow quæstia, ieżeli tym słońce swiecić będźie w niebie/ ktorym ná ziemi ápplawduie/ y bym niewſpomniał decyſyey Doktorá Narodow/ pewnie zgurney Akádemiey przyniesioney / iż regnum cœlorum vim patitur, & violenti rapiunt illud, z sámych vſt Boſkich też deklerácia ná gorze Patmos gorolotny odnioſł Orzeł / qui vicerit dabo ei ſedere mecum in Throno meo, ći práwi do niedoſtąpnego Thronu mego wolny przyſtęp będą mieli/ ktorzy przećiwieństwá mężnie wytrzymáią; czego y Gregorius titulo & doctrina Magnus obßernicy dowodźi/ pokázuiąc że lux oculorum w pießczotách y w czáſowániu ponurzonych non lætificat animam , y owßem ten błaſk dolnych vćiech ieſt przeßkodą do Niebieſkiey iáſnośći/ carnis delectatio mentem quam inficit obſcurat, ne videre inde luminis claritatem valeat, ſed vnde inferius delectatur, inde caliginem ad ſuperna patitur. Ale powiedźcie proßę nie Phænixem

Apocal. 3

iáſność dolna przeßkodą do gurney.

naoboię fortunę resolutia litáká osobá w domu Páńskim/ ktoreyby przećiwne vmbry niemiáły álterowáć! Wiem iá że w Páńskim palacu bywa oświtły poranek/ nietrudno też y o zámroczony wieczor/ ten záś szczęśliwy/ kto zta zácna Heroina ná oboie fortune we wnetrznym pogladáiac okiem wszczesćiu śie niewynosi/ wdoleglíwośći nie nárzeká/ ráczey to grzechom swym przypisuie; ták bowiem Augustyn święty sens Páńskiego Psalmographá ad annunciandum mane misericordiam tuã & veritatem tuam per noctem szczęśliwość dniem/ vtrapienie nocą tytuluiac tłumáczy. to iest / iż kiedy wygode Boskiemu miłośierdźiu/ niesmak słusznym sadom Boskim przypisuiemy/ wielbim Bogá y iemu *Wroznych okkazi. ach. animuß stały.* śpiewámy wdźieczno melodyinie/ cum misericordiam annuncias mane, & veritatem per noctem, semper laudas Deum, confiteris Deo & psallis nomini eius, gład y Ambroży święty wspominaiac Dawida fortẽ in bello, pacientẽ in aduersis, pacificum in Hierusalem, mansuetum in victima, dolentem in peccato, prouidum in senectute, nakształt muzyczney Capellæ

w ktorey

w ktorey wiele głosow do iedney się Harmoniey schodzi/ stały ánimusz iego wymalował/ per singularum sonos seruauit æqualitatum, vt mihi videatur non minus viuendi genere, quàm canendi suauitate præditus, immortalem Deo sui fudisse meriti cantilenam. Niewiem ia o inszych dolegliwośćiách/ (acz im iáko człowiek podlegáć musiała) bo przysczyrze kocháiącym Jáśnie Wielmożnym Małżonku ná niczym iey nieschodziło/ to wielom iawno/ iż długą y ćięszką chorobę mężnym Jobowym znośiłá sercem/ á gdym pytał S. Augustyna czemu Job iednáko wesołe oko wszczęśćiu y nieszczęśćiu/ w chorobie y zdrowiu pokázował? odpowiádá w Commenćie słow sicut tenebræ eius ita & lumen eius, że mu tenże Disgust ktory y poćiechę słodźił/ y wewzdiemnie ná vweselenie dusze małe obłoczki y grube chmury świátłośćią rozganiał/ habebat ille interiorem lucem, ipsum Deum Ducem, per quam lucem interiorem indifferenter habebat tenebras noctis illius siue lucem; toż zaiste wewnetrzne świátło było temperamentem wbolách tey

Amb. lib. 1. de off. cap. 24.

iednakie serce w zdrowiu y chorobie.

Swiatobliwey Heroiny/ y nádzieiá w Bogu że oświecá duße/ ponieważ oświecáł serce. bo mowi Petrus Damiani, iż wczym táki ßkoduie názięmi/ to sie mu w niebie sowicie nágradzá / qui bona agit, & mala suscipit, quidquid sibi iustæ retributionis in terra subtrahitur, hoc illi in cœlo multipliciùs cumulatur. Powiedziáłbym więcey czegom sie dowiedział nád mniemanie moie/ bom supponowáł że tylko w Klaßtorách nie wedworách bywáią dobrowolne vmartwienia/ aż widzę iż nie sámego Dawida godziło sie w Palácu Krolewskim máłowáć Zákonnikiem David in Regali culmine monachi vitam imitabatur; wßakże y mnie te Jáśnie Wielmożne w domu Senátorskim Zákonnice/ ále nieráchuie wstrzemięźliwych postow/ trwánia ná Modlitwách/ ostrych dyscyplin/ y inßych rożnych vmártwienia/ wktorych bez pochyby lux lætificat animam; to tylko mowię że y sámym Zákonnym Pánnom byłá ku zbudowániu.

Krol w pałacu zakonnikiem.
Chrisost. in psalm. 50.

Nieznáłem Jáśnie Wielmożney Jey Mości zá żywota/ zpodziwienia iednák znáiomych ktorychem świeżo po śmierći zastał / możem

możem koniekturowáć / że swiátłość iey v-weselá duße; był iednym podźiwieniem Moyzeß iż sto dwadźieściá lat przepedźiwßy żadnego zebá niedał wyrwáć sobie/ áni okularow potrzebował/ y wesołą twárz miał vmárły / iák wmłodoćiánym wieku. bo gdźie czytámy Moyses centum viginti annorum erat, quando mortuus est, non caligauit oculus eius, nec dentes illius moti sunt, Chaldzyczyk przydał neque mutatus est splendor gloriæ vultus eius; podobnez zdumienie wspomina Bernard ś. nad Malácwiaßem ArcyBiskupē/ ktoregő wysokim záléćiwßy Panegirikiem/ y vmarłego prawie żywym álbo spiącym pokazáwßy tym konczy/ eadem, viuacitas vultus, serenitas eadem, qualis apparere solet in dormiente, diceres mortem nihil horum tulisse magis auxisse plurimum; non est mutatus sed ipse mutauit omnes. Toż iá o tey Zacney Heroinie wyznáć muße/ gdyżem od wielu słyßał/ że sie niezmieniłá non est mutata sed mutauit omnes, ábowiem kiedym przytomnych przykładzeniu ćiáłá w Trunę kilko słow pożegnał y przeprаßał/ ie-

Zadźiwienie stußne.

Deuteron. vlti-mo.

vmarły żywemu podobny.

wzbudzenia żalu.

Sliby kogo rozgniewała mutauit omnes tá w ktorey odmiány nieznác było/ wßytkich odmieniłá / gdyż ledwiem kogo widźiáł bez oczu záplakanych. A nie bez przyczyny/ y te odmiány zá koniekturę poczytálem vweselenia duße / bo snadź y posmierći świeći w tey duße/ bo snadź y posmierći świeći w tey sie bárwie noßą/ wktorey chadzáli záżywośie bárwie noßą/ wktorey chadzáli záżywotá/ y postępkow chwalebnych odmieniáć nie zwykli; ná instancią Sawla ßukałá Phitonissá zmarłeg Proroká/y ználazßy podobno w Kozmarłeg Proroká/y ználazßy podobno w Komitiwie wielu inßych zá Bogi ich poczytáłá Deos vidi Ascendentes de terra, o ie-

w nieodmienney barwie y pośmierci. dnego osobliwßym sposobem pytał Krol / qualis est forma eius? áż oná opisuie ßedziwym/ wpłaßczu przyodźiánym/ Vir senex

1. Reg. 28. ascendit & ipse amictus est pallio. Abulensis domyślawáśie ztąd że go dopiero popláßczu poznał/ wktorym záżywotá chádzał in hoc signatur quod esset Samuel,

Abul. que. 32. quia tali habitu vtebatur, zdámi śię iuż vmarłym Pán przysądzał niebo / á oni y w ten czás pokornymi śię bydź oświádczali / pytáiąc kiedy łáknącego kármili y prágnącego nápawali? Domine quando te vi-

Mat. 25 dimus esurientem & pauimus te, sitien-

tem

tem & dedimus tibi potum? Chrizostom świety poyrzawszy ná to zniżenie wyświádczá moie rozumienie mowiąc: O humilitas iustorum! quæ nec post mortem deficiet, Chrisolog tákże subtelny w Concept zásádziwszysie náobietnicy Páńskiey/ że wiele gości od wschodu y záchodu przyszedszy wgurnym Krolestwie zásiędą z Abrahamem/ multi ab oriente & occidente venient, & recumbent cum Abraham Isaac & Iacob in Regno cœlorum, przeto go Cześnikiem máluie w niebie / że y ná ziemi zwykł był częstowáć gośćie Abraham in ipsa cœlesti beatitudine fungitur dispensatoris officio; quia semper hic suscepit peregrinos, & pauperes. Więc że y tá Jáśnie Wielmożná Jasna byłá zá żywotá wzbáwiennych postępkách / nádzieiá iż temiż iasno teráz przed Bogiem świeći. Chrisost. homil. 25 in Math. Math. 8. Chrisol. serm. 121

Wielem powiedział opinatiuè o świátłośći/ ktora lætificat animam, pod boiáźnią iednak mam vpewniáć o tey ktora Doktor nasz subtelny przez miłość fruitionem rozumieiąc z Augustynem S. nádoskonalszą zowie/ tota merces est videre quod amas.

& summa felicitas est amare quod vides; tákiegoż był rozumienia y Grzegorz Wielki
Math.22 w tłumaczeniu słow/ Mitte illum in tenebras exteriores, gdy przez ćiemnośći wnetrzne rozumie záślepienie sercá/ przez exte-
Greg. lib. 29. moral. cap. 2. riores wieczne potępienie; podobnież y o świátłośći zbáwienney trzyma/ ktorey ab interna ad externam, iákoby à beatitudine incepta ad Completam, álbo od iutrzenki do
doskonała świátłość słońcá duszá postępuie/ y konczy podobieństwem/ że iáko iutrzenká lubo wsćiem noc konczy/ dnia cále niezáczyna poko słońce promieni nieroztoczy: ták y dusze nie vkontentuie doskonale świátłość wstanie pielgrzymstwá/ áż się tam dostánie/ gdźie sám Bog iest świátłośćią/ zkąd daymy/ że wielekroć mogli Aniołowie ná zbáwienne postępki poglądáiac pytáć otey duszy świątobliwey/
Cant.26 quæ est ista, quæ progreditur quasi aurora? kto iednák vpewni ieśli do tad obecnie pomikali w niebie? wszákże y to do koniektury służyc może/ iż tákiego Małżonká Jásnie Wielmożnego Jego Mośći Páná KAZIMIERZA LEONA SAPIEHE Podkánclerzego W. X. L. odumarła, ktorego bez

moiey

moiey Kanonizaciey rozne Klaſztory/ Kościoły/ y tą zacna Baſylika iáſność wyświadczá/ á zátym ácz y ſamá szczodra Jálmużnica byłá/ dozna że ia/ y ći ktorych ieſt Fundatorem á pod ten czás roznych Kośćiołow y Szpitolow szczodrym Dobrodźieiem/ w Modlitwách nieprzepomna y doświádłośći iey pomaga niebieſkiey. Gdy bowiem Act. 12 czytam o dwuch więźniách wćiemnicy Herodowey/ Jakobie y Pietrze Apoſtolách Páńſkich/ y pytam czemu tego pod miecz wźięto á owego świátłość ogárnełá/ y zwięźienia wybáwiłá/ ratio in promptu bo zátym Kośćioł gorące ſuppliki y vſtáwiczne przeſyłáł do Bogá/ Oratio enim fiebat ſine intermiſsione ad Deum ab Eccleſia pro eo. Jákoż masz też/ zá co Jáśnie Wielmożny Mośćiwy Pánie bydź obligatus twey Kochániey Małżonce/ bo prawie THEODORAE ktora z Greckiego Theos doros Boſkim darem ma bydź rozumiana/ miáłeś w domu ſwoim/ nietrzebáć było doświádczáć miłośći iey przećiw ſobie/ ábowiemeś też oniey nigdy opacznie nierozumiał/ doczytáłeś ſie iednak tego y po śmierći wliśćie kto-

Act. 12.

Modlitwa pomaga do Jaſnośći.

Theodora rzeczá y [illegible] darem Bożym.

ktorym ia własną ręką pisány dał do prze-
czytánia/ kędy te były słowa. Niechćiał Pan
Bog ábym byłá wtych ćięszkich moich bole-
śćiách vmarłá/ gdym się iákokolwiek ná śmierć
przygotowáłá/ y nieżałowáłábym tylko od
Dobrodźieiá mego/ y od ćiebie Mátko; więc
że miłość wprzod ná rátunek duszę/ przy-
tym ná ozdobę pogrzebową Kosztu nieża-
łuiąc miłośćią odwdźięczász/ miey nádźieię
że ten pozor gwiázdownego Niebá podłu-
gim pożyćiu oglądasz nierowno iáśnieyszym/
y te duszę ktorą przez ręce Pátronek świę-
tych oddawasz Niebu tam z vweseleniem po-
witasz twoim. Odwdźięczy y wam Prze-
zacni słuchácze wszem włádny Pan/ gdy się
nie tylko spektatorámi y Auditorámi/ wszákże
y Bogomodlcámi oświadczyćie tey Bogo-
myślney Duszy/ ktorey áby koniektura rze-
czywiśćie służyć mogłá Winszuyćie
spolnie zemną Lux æterna luce-
at ei Domine, cum sanctis
tuis in æternum.

A M E N.

nadźieia odwdźięczenia.